

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział I Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Żywicki

Protokolant: stażysta Estera Ślesieńska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2015r. w Olsztynie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa J. W., T. W., A. W., A. B.,

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.,

o zapłatę,

I zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki **A. B.** kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2013r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda **J. W.** kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 03 lutego 2013r. do dnia zapłaty;

III zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda **T. W.** kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2013r. do dnia zapłaty;

IV zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda **A. W.** kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2013r. do dnia zapłaty;

V zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz:

a) powódki A. B. kwotę 7.400 zł (siedem tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

b) powoda J. W. kwotę 1.717 zł (tysiąc siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty po 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

c) powodów T. W. i A. W. kwoty po 1.700 zł (tysiąc siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty po 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

VI nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 240,48 zł (dwieście czterdzieści złotych 48/00) tytułem poniesionych tymczasowo wydatków.

/-/ SSR Piotr Żywicki

UZASADNIENIE

Powódka A. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, zaś powodowie **J. W., T. W. i A. W.** wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kwoty po 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2013 r. do dnia zapłaty w przypadku J. W., zaś od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty co do T. i A. W.. Wszyscy powodowie wnieśli także o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazali oni, że w dniu 22 grudnia 2001 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł R. W. – ojciec A. B. i brat J. W., T. W. i A. W..

Powyzsze wydarzenie wywołało po stronie powodów znaczne cierpienie. Powódkę łączyła z ojcem silna więź emocjonalna, wspierał on córkę materialnie, duchowo i emocjonalnie. Mimo, iż od śmierci ojca minęło ponad 12 lat, powódka dalej nie pogodziła się z tym faktem. Powódka ma problemy z odnalezieniem się w nowej sytuacji, w której pozbawiona jest pomocy ojca.

Powodowie J., T. i A. W. również silnie odczuli śmierć brata. Bracie zawsze mogli liczyć na pomoc i wsparcie zmarłego. Posiadali oni także liczne wspólne zainteresowania, a łączące ich relacje były bardzo bliskie i silne. Życie rodzinne powodów, zwłaszcza święta, uroczystości czy zjazdy rodzinne zostały wskutek śmierci brata trwale zmienione.

Powodowie wystąpili do pozwanego o wypłatę należnych im świadczeń, jednak pozwany odmówił wpłaty jakichkolwiek kwot (k. 2 – 7).

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany wskazał, że pozwani oparli swoje roszczenie na błędnej podstawie prawnej, zaś biorąc pod uwagę, że śmierć R. W. miała miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., cierpienia moralne powodów nie znajdowały ochrony w katalogu roszczeń przewidzianych w art. 446 k.c. Pozwany podniósł także, że żądana kwota zadośćuczynienia była zbyt wysoka i niczym nieuzasadniona. Pozwani J., T. i A. W. nie wskazali konkretnej krzywdy jaką mieli doznać (k. 56 – 57).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 grudnia 2001 r. na drodze W. – M. w gminie Ś. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł 41 - letni R. W., który w chwili wypadku pmiął zapięte pasy bezpieczeństwa.

(bezsporne, por. k. 113)

Sprawca wypadku, W. W. – brat zmarłego, nie zachował należytej ostrożności i zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem.

(bezsporne, postanowienie Prokuratury Rejonowej w Świebodzinie z dnia 22 lutego 2002 r. o umorzeniu dochodzenia w aktach I Ds. 2015/01)

Sprawca zdarzenia drogowego posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy mechanicznych pojazdów u pozwanego.

(bezsporne)

Zmarły posiadał czterech braci W. (sprawcę wypadku komunikacyjnego), T., J. i A.. Zmarły posiadał córkę A. B..

Powód T. W. wychowywał się ze zmarłym. Razem z nim chodził do szkoły, czy grał w piłkę nożną. Po założeniu rodziny wyprowadził się do O.. Pomimo tego często odwiedzał brata. Obaj wzajemnie udzielali sobie pomocy. Wspólnie spędzali święta czy i uroczystości rodzinne.

(dowód: przesłuchanie powoda T. W. – k. 96)

Powód A. W. pozostawał w bliskich relacjach ze swoim zmarłym bratem. Wspólnie mieszkali oni do momentu, w którym powód ukończył 27 lat. Powód był ojcem chrzestnym jednego z dzieci zmarłego, zaś zmarły – dziecku powoda. Wspólnie grali oni w piłkę nożną za młodszych lat, czy organizowali zabawy wiejskie. W okresie, w którym doszło do wypadku powód pracował razem ze zmarłym w Niemczech, któremu pomógł znaleźć pracę.

(dowód: przesłuchanie A. W. – k. 97)

Powód J. W. pozostawał w dobrych relacjach ze swoim zmarłym bratem. Gdy pracowali w Niemczech wspólnie udzielali sobie wszelkiej pomocy. Utrzymywali oni ze sobą stały kontakt, spotykając się co około dwa tygodnie, w czasie, gdy przebywali w Polsce. Bracia spędzali święta w gronie rodziny. Powód zamieszkiwał wspólnie ze zmarłym bratem do 1977 r., kiedy to powód wyprowadził się z domu w wieku 23 lat. Mieszkali oni przez większość czasu w tej samej miejscowości i widywali się na co dzień.

(dowód: przesłuchanie powoda J. W. – k. 113 – 114)

Powódkę A. B. łączyły ze zmarłym ojcem bardzo bliskie relacje. Powódka mieszkała wspólnie ze zmarłym i mamą niemalże do momentu jego śmierci. Była ona jego najstarszym dzieckiem, w momencie jego śmierci miała 21 lat. Ojciec był dla powódki autorytetem, dawał jej poczucie bezpieczeństwa, był spoiwem dla całej rodziny. Jego śmierć wpłynęła na całą rodzinę, na relacje pomiędzy jej członkami.

Dzięki tacie powódka podjęła studia, które częściowo (co do pierwszego roku) opłacił zmarły. Po jego śmierci powódka pomagała swojej mamie oraz pozostałym członkom rodziny, w tym zajmowała się młodszym rodzeństwem.

Powódka przeżywała śmierć ojca, była zamknięta w sobie. Po śmierci ojca u powódki wystąpiła reakcja żałoby, w pierwszej kolejności szoku i zaprzeczenia, potem dezorganizacji (w postaci m.in. zaburzeń snu), a następnie reorganizacji. Czas trwania reakcji nie był przedłużony, brak jest u powódki objawów psychopatologicznych zaburzających funkcjonowanie. Powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego, nie wystąpił u niej trwały bądź długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

(dowód: przesłuchanie A. B. – k. 97 – 98, opinia sądowo – psychiatryczna – k. 127 – 129, opinia sądowo – psychiatryczna uzupełniająca – k. 160)

Powodowie zgłosili roszczenia pozwanemu, który odmówił wypłaty jakichkolwiek kwot.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na zebranej dokumentacji, w tym aktach szkody, które nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu.

W celu ustalenia, czy u powódki wystąpił trwały bądź długotrwały uszczerbek na zdrowiu, co wymagało wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii. Z opinii zasadniczej, a także opinii uzupełniającej wynikało w sposób bezsporny, iż powódka A. B. nie odniosła trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i nie wymagała leczenia psychiatrycznego. Wprawdzie powódka kwestionowała tę opinię,

jednakże podnoszone zarzuty stanowiły jedynie nieuzasadnioną polemikę z wnioskami biegłej. Sama w opinii uzupełniającej odnosząc się do zarzutów w pełni podtrzymała swoje stanowisko. Biegła opisując poszczególne fazy żaloby wskazała, że proces ten u powódki przebiegł w sposób typowy. Nie kwestionując samego faktu wystąpienia cierpienia biegła wskazała, że śmierć ojca nie doprowadziła u powódki do trwałego uszczerbku na jej zdrowiu, wykraczającego poza normalny żal i smutek po stracie członka najbliższej rodziny.

Spór między stronami sprowadzał się do samej zasady ponoszenia odpowiedzialności przez pozwanego za zdarzenie, które zaistniało przed dniem 03.08.2008r, tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 nr 116 poz. 731) zmieniającej dotychczasową treść art. 446 kc. Po tym dniu bowiem ustaw wprost przewidywała możliwość domagania się od zobowiązanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej spowodowanej czynem niedozwolonym.

Przed wejściem w życie tego przepisu przyjmowano jednak, iż roszczenie o zadośćuczynienie mogło być dochodzone na podstawie art. 446 §3 k.c. Dyspozycja tego przepisu obejmowała odszkodowanie przysługujące członkom najbliższej rodziny, jeśli w skutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, rozumianej nie tylko w sensie materialnym, ale także jako niewymierna szkoda niematerialna (tak. SN w wyrokach z dnia 30 listopada 1977 r. w sprawie o sygn. IV CR 458/77, z dnia 15 października 2002 r. w sprawie o sygn. akt II CKN 985/00, czy z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 192/07).

Orzecznictwo przyjmowało również, iż zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Orzecznictwo przyjęło ten przepis za podstawę dochodzenia rekompensaty krzywdy moralnej, bowiem śmierć osoby najbliższej stanowi naruszenie dóbr osobistych, jakimi są więź rodzinna, prawo do życia w pełnej rodzinie, utrzymywanie więzi osobistych i emocjonalnych z członkami rodziny. Jeżeli śmierć nastąpiła wskutek deliktu mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2009 r., zadośćuczynienie przysługiwało na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. (tak SN w uchwale z dnia 22 października 2010 r. w sprawie III CZP 76/10). Wskazać również należy na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie III CZP 93/12, zgodnie z którym art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) – w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Powyższe w pełni uzasadnia odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela za skutki zdarzenia z dnia 22 grudnia 2001 r. Stosownie zaś do art. 822 §1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej odpowiada odszkodowawczo za wszelkie skutki wynikające z czynu niedozwolonego osoby objętej ubezpieczeniem.

W związku z tym, legitymowaną do wystąpienia z roszczeniem jest osoba która doznała szkody o charakterze niemajątkowym, czyli krzywdy wskutek śmierci członka najbliższej rodziny, która spowodowana została przez osobę posiadającą wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Powódka domagała się z tego tytułu zasądzenia na jej rzecz kwoty 70.000 zł, zaś pozostali po 10.000 zł.

Oceniając zasadność powództwa Sąd musiał zważyć rozmiar krzywdy powodów w związku ze śmiercią ich ojca i brata. W judykaturze przyjmuje się, że na rozmiar krzywdy, rozumianej w tym zakresie również jako naruszenie dóbr osobistych w postaci naruszenia więzi rodzinnych. Na skalę cierpienia mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (czynniki analogicznie do niniejszej sprawy wskazane w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 maja 2013 r., w sprawie I ACa 127/13). Podobnie wskazywał również Sąd Najwyższy, m.in. w wyroku z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IV CSK 374/13 stwierdzając, że na

rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne, wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu, niewątpliwie jest, że wszyscy powodowie doznali krzywdy i w bardzo negatywny sposób przeżyli śmierć ojca i brata. Co oczywiste skala negatywnych uczuć była różna w stosunku do dziecka zmarłego i jego braci.

Największą krzywdę z całą pewnością poczuła powódka A. B.. Podkreślić należy, że powódka pozostawała w bliskich relacjach ze swoim ojcem. To on był jej autorytetem, osobą, która doradzała, pomagała podejmować decyzje życiowe i ułatwiała ich realizację, tak jak w przypadku podjęcia studiów. Zmarły ojciec był także niezwykle ważny dla funkcjonowania całej rodziny, której był spoiwem. Wokół tej rodziny odbywały się spotkania, uroczystości, czy święta. Jego nagła, tragiczna śmierć spowodowała u powódki szok i niedowierzanie w tragedię.

Wprawdzie - jak wynikało z opinii biegłego - powódka wskutek cierpienia po stracie ojca nie odniosła trwałego czy też długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, to jednak nawet w sytuacji gdyby uszczerbku takiego doznała ewentualne wyliczenia biegłego stanowiłyby jedynie jedną z przesłanek do oceny całościowej krzywdy powódki, a nie jej jedyny wymiarnik. Opinia biegłego sama w sobie nie mogłaby bowiem stanowić podstawy do wyliczenia zadośćuczynienia poprzez przemnożenie określonej kwoty przez liczbę stanowiącą procent doznanego uszczerbku. Sad oceniając rozmiary krzywdy wziął pod uwagę m.in. cierpienie istniejące przez cały okres żałoby. Okres ten zakładający konieczność radzenia sobie ze stratą najbliższych osób jest procesem długotrwałym na którego częstokroć poszkodowany nie ma wpływu. Brak takiego uszczerbku nie powoduje także, iż ból odczuwany bezpośrednio po śmierci ojca, śmierci niezawinionej i tragicznej, jest w jakikolwiek sposób mniejszy. Fakt, że do śmierci ojca powódki doszło w okresie przedświątecznym spowodował, że ten radosny teoretycznie czas zmienił się w czas żałoby i oplakiwania najbliższych. Nawet brak trwałego uszczerbku czy też konieczności korzystania z leczenia psychiatrycznego nie powoduje przecież, że doznane cierpienie było niewielkie.

Wprawdzie powódka jeszcze przed śmiercią R. W. zawarła związek małżeński i wyprowadziła się z domu, to jednak po jego śmierci musiała pomóc równie cierpiącej matce w utrzymaniu domu. Musiała ona przejąć opiekę nad znacznie młodszym rodzeństwem i opiekować się nimi w okresach, w których jej mama podejmowała zatrudnienie w celu zapewnienia środków do życia rodzinie po śmierci ojca.

Również bracia zmarłego – T., J. i A. cierpieli wskutek straty brata. Utrzymywali oni z nim bliskie stosunki, często się odwiedzali, razem spędzali ważne okazje rodzinne w radosnej, rodzinnej atmosferze. Bracia wychowywali się razem, dzielili młodzieńcze rozrywki (jak gra w piłkę nożną). Również w dorosłym życiu ich losy spletały się ze sobą. Wszyscy bracia regularnie jeździli do pracy za granicę, gdzie pomagali sobie nawzajem i wspólnie mieszkali.

Niewymierny charakter krzywdy i doznanych cierpień sprawia, że Sąd oceniając zasadność powództwa co do jego wysokości ma pewną swobodę. Powinien opierać się na całokształcie sprawy bacząc jednak, by zasądzone zadośćuczynienie nie było zbyt wysokie. Posługując się tymi kryteriami Sąd uznał, iż roszczenie powódki o zapłatę kwoty 70.000 zł zasługuje na uwzględnienie w całości. Podkreślenia wymaga bliskość i siła uczuć łączących rodzica z dzieckiem. Trudno wyobrazić sobie bardziej silniejszą więź łączącą dwie osoby. Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd zasądził w pkt I wyroku od pozwanego na rzecz powódki kwotę 70.000 zł.

W pkt II, III i IV zasądził na rzecz pozostałych powodów kwoty po 10.000 zł.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek ustawowych znalazło swoje oparcie art. 481 kc, art. 817 kc i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Wymienione przepisy nakładają na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody. Po tym terminie ubezpieczyciel popada w zwłokę, co uzasadnia naliczanie odsetek ustawowych. Termin zgłoszenia roszczeń przez każdego z powodów nie był kwestionowany. Podkreślenia wymaga fakt, że ubezpieczyciel jako podmiot profesjonalnie zajmujący się likwidacją tego typu roszczeń

posiada możliwości precyzyjnego określenia stopnia krzywdy i przyznania odpowiedniego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nie stoi temu na przeszkodzie fakt, że wysokość zadośćuczynienia jest ostatecznie kształtowana przez sąd, który orzeka w oparciu o taki sam stan faktyczny, jaki może ustalić ubezpieczyciel w postępowaniu likwidacyjnym. W przypadku wypłacenia dobrowolnego zadośćuczynienia w kwocie adekwatnej do doznanej krzywdy, wygórowane roszczenie może być przecież przez sąd oddalone (tak SO w Olsztynie w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 lipca 2014r. w sprawie IX Ca 280/14).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt V wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 kpc. Na tej podstawie w pkt V lit a wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.400 zł, na którą składały się: wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego w kwocie 3.600 zł, opłata sądowa od pozwu w kwocie 3.500 zł oraz uiszczona zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 300 zł.

W pkt V lit b wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda J. W. kwotę 1.717 zł, na którą składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego w kwocie 1.200 zł oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 500 zł.

W pkt V lit c wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powodów T. W. i A. W. kwoty po 1.700 zł, na które składały się: wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego w kwocie 1.200 zł oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 500 zł.

W pkt VI wyroku Sąd orzekł o tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatkach w kwocie 240,48 zł, zgodnie z art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. drugie k.p.c., nakazując ściągnąć tę kwotę od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Olsztynie.

/-/ SSR Piotr Żywicki